

Sygn. akt: X C 3067/16 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca: SSR Katarzyna Malinowska

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Domańska

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2017 r. w Toruniu

sprawy z powództwa (...) (...)w W.

przeciwko B. S.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł (sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Katarzyna Malinowska

Sygn. akt X C 3067/16

UZASADNIENIE

Powód (...) (...)w W. wniósł 20 stycznia 2014 r. pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zapłatę kwoty 3.949,20 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu, przeciwko pozwanemu B. S..

W uzasadnieniu pozwu podano, że powód jako nabywca wiarygodności wcześniej przysługującej przeciwko pozwanemu firmie (...) sp. z o.o., dochodzi od niego opłat za świadczenie usług telekomunikacyjnych, do których zapłaty pozwany był zobowiązany.

W dniu 4 marca 2014 r. wydany został nakaz zapłaty w (...), który utracił moc z uwagi na wniesienie przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty, a sprawa przekazana została do tutejszego Sądu.

W sprzeciwie pozwany zakwestionował istnienie roszczenia, wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany zaprzeczył by wystawienie przez wierzyciela pierwotnego faktury VAT (...), na której powód opiera swoje żądanie było zasadne, bowiem faktura ta rzekomo obrazuje dokonanie przez pozwanego dwóch transmisji danych tj. z dnia 12 września 2011 r. – rzekome pobranie danych w ilości ok. 1,89 GB na kwotę 2.434,78 zł oraz z dnia 14 września 2011 r. rzekome pobranie danych w ilości 0,36 GB na kwotę 462,40 zł. Pozwany wskazał, że do takich poborów nie mogło dojść po pierwsze z tej przyczyny, że miał on wykupiony u powoda pakiet bezpiecznego łączenia się przez Internet, a po drugie zgodnie z zawartą umową obowiązywał strony tzw. miesięczny limit należności określony na kwotę 280 zł, po przekroczeniu, którego powód zobowiązany był do zablokowania połączeń internetowych pozwanego. Jak podał pozwany w miesiącu wrześniu 2011 r. pozwanego obowiązywał limit 310,01 zł na co wskazał sam powód piśmnie.

W piśmie z dnia 17 lutego 2017 r. pozwany uzupełnił, że z dołączonej do pozwu faktury nie wynika co konkretnie składa się na jej wartość, a z umów o świadczenie usług i aneksów, można pozyskać informacje jedynie o opłatach związanych z zakupem telefonu, opłatach aktywacyjnych czy nazwie taryfy, a więc nie można ustalić co składa się na kwotę z faktury. Powód w ocenie pozwanego, nie przedstawił żadnego dokumentu w oparciu o który Sąd mógłby ustalić na jakiej podstawie obciążono pozwanego obowiązkiem zapłaty opłat w wysokości wskazanej w fakturze. Co więcej pozwany wskazał, że podczas kilkunastu lat korzystania z usług powoda, nigdy opłaty nie wynosiły powyżej 200 zł.

W piśmie z dnia 22 marca 2017 r. powód potrzymał stanowisko w sprawie, a także podał, że pozwany uznał w sposób niewłaściwy roszczenie już pismem z dnia 25 czerwca 2012 r., w którym zaproponował ugodowe załatwienie sprawy.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwanego B. S. i poprzednika prawnego powoda (...) sp. z o.o. łączyła umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 7 kwietnia 2005 r. W umowie strony ustaliły tzw. limit kredytowy na kwotę 280 zł.

Okoliczności bezsporne oraz dowód:

- umowa wraz z aneksami – k. 156-160 akt

- przesłuchanie pozwanego B. S. – k.

W dniu 4 października 2011 r. usługodawca wystawił fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 3.057,37 za świadczone usługi. Z fakturą to nie zgodził się pozwany i wszczął postępowanie reklamacyjne zakończone dla niego negatywnie. W piśmie z dnia 25 czerwca 2012 r. pozwany zajął ostateczne stanowisko co do wystawionej faktury, nie zgodził się z jej zasadnością i wysokością i zaproponował możliwość uregulowania maksymalnego limitu kredytowego, który we wrześniu 2011 r. stanowił 310,01 zł oraz opłaty abonamentowej w wysokości 160,19 zł.

Dowód:

- dokumentacja – k. 193-197 akt

- przesłuchanie pozwanego B. S. – k. 201 akt

W dniu 26 marca 2012 r. zawarta została przez wierzyciela pierwotnego i powoda (...) 1 (...) umowa przelewu pakietu wierzytelności, w tym również w stosunku do pozwanego.

Dowód:

- umowa wraz z załącznikami – k.124-129 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie dokumentów dołączonych akt sprawy, którym to dokumentom Sąd nadał przymiot wiarygodności, bowiem nie budziły one zastrzeżeń co do ich autentyczności zarówno Sądu jak i stron.

Sąd dał również wiarę twierdzeniom przesłuchiwanego w charakterze strony pozwanego, który jasno i rzeczowo wskazał, że od momentu otrzymania faktury nie zgadzał się z jej wysokością, starał się wyjaśnić sprawę, jednak operator nie potrafił jasno określić za co tak wysoką opłatę naliczono. Co więcej jak podał korzystał z usług operatora od kilku lat i nigdy nie zdarzyło się by jego rachunki opiewały na kwotę wyższą niż 200 zł.

Za bezsporny w przedmiotowej sprawie należy uznać fakt, że pozwanego i wierzyciela pierwotnego łączyła umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Sporne jest natomiast to czy powód może dochodzić od pozwanego należności wynikających z faktury, wobec podniesienia przez pozwanego zarzutu nieudowodnienia roszczenia z uwagi na niewskazanie konkretnych, wykorzystanych usług, a więc niewskazanie co składa się na kwotę widniejącą na fakturze.

Istnienie sporu między stronami, co do zasady, obliguje jedną z nich do udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Na podstawie art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c., ciężar dowodu spoczywa na stronie, która z określonych faktów wywodzi skutki prawne. Jeśli zatem powód powoływał się na zaistnienie oznaczonych faktów, w tym na fakt zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia, zobowiązany był wskazać okoliczności, które uzasadniały żądanie zgłoszone w pozwie. Na stronie powodowej spoczywał więc ciężar wykazania zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia wraz z naliczonymi odsetkami.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził zasadności dochodzonego przez powoda roszczenia. Pozwany zaprzeczył istnieniu zobowiązania zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Wskazał, że nie skorzystał z usług operatora za kwotę widniejącą na fakturze i mimo chęci uzyskania informacji już w toku postępowania reklamacyjnego co składa się na powyższą kwotę i wyjaśnienia zaistniałej sytuacji, nie udało mu się to.

Powód prócz faktury, zawartej umowy i aneksów, nie przedłożył żadnych bilingów czy wykazów, w których wskazane byłoby dokładnie z jakich usług, kiedy i za jaką cenę miał skorzystać pozwany. Powód nie przedłożył również cenników, na podstawie których Sąd mógłby ocenić zasadność dochodzonej kwoty. Przedłożenie samej faktury, w przypadku kwestionowania jej wysokości i zasadności nie mogło stanowić wiarygodnego dowodu na to, że pozwany rzeczywiście skorzystał z usług wierzyciela pierwotnego na kwotę w niej wskazaną, tym bardziej, że wysokość kwoty jest bardzo duża i wszczynając postępowanie powód winien w sposób szczegółowy wykazać co się na tę kwotę składało.

Podkreślenia wymaga fakt, że sąd nie jest obowiązany zastąpić własnym działaniem beczynność strony, a skorzystanie przez sąd ze swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej jest możliwe jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze. Należy zatem wyraźnie podkreślić, że to strony procesu, a nie sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Na sądzie rozpoznającym sprawę nie spoczywa powinność zarządzania dochodzeń mających na celu uzupełnienie i wyjaśnienie twierdzeń stron oraz poszukiwanie dowodów na ich udowodnienie.

Odnosząc się natomiast do twierdzeń powoda, że pozwany pismem z dnia 25 czerwca 2012 r. uznał powództwo, Sąd nie mógł się z nimi zgodzić. Z pisma tego jasno wynika, że pozwany nie zgadza się z wysokością i zasadnością faktury, wskazuje, że nie zostało mu wyjaśnione w jaki sposób została ona naliczona, podnosi, że jego limit kredytowy wynosi 310,01 zł i taką ewentualnie kwotę plus opłatę abonentową może uiścić, w celu polubownego załatwienia sprawy. Pozwany jednak w żaden sposób nie wyraża nawet w sposób dorozumiany zgody na obciążenie go wysokością wskazaną w fakturze, a wręcz przeciwnie - w całości ją podważa.

Z uwagi na brak dowodów na istnienie zobowiązania pozwanego co do zasady, Sąd nie badał innych podniesionych przez niego zarzutów m. in. w zakresie limitów kredytowych jakie zostały ustalone przez strony umowy, czy też usługi bezpieczny Internet.

Z uwagi na słuszny zarzut nieudowodnienia roszczenia powództwo zostało oddalone zgodnie z art. 353§1 k.c. a contrario w zw. z art. 56 ustawy Prawo telekomunikacyjne z dnia 16 lipca 2004 r.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98§1-3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności strony za wynik procesu, zasądzając od powoda na rzecz pozwanego reprezentowanego przez pełnomocnika profesjonalnego kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Katarzyna Malinowska